



**Prof. dr hab. Wiesław Pływaczewski**  
**Uniwersytet Warmińsko – Mazurski**  
**w Olsztynie**  
**Wydział Prawa i Administracji**  
**Katedra Kryminologii i Kryminalistyki**

## **Ocena**

**rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Ławickiej pt. „Karnoprawna ochrona dziedzictwa kultury w Hiszpanii. Studium prawnoporównawcze” – przygotowanej pod kierunkiem prof. dra hab. Kamila Zeidlera i promotora pomocniczego dra Luisa Javiera Capote Peréza**

### **1. Ocena wyboru tematu rozprawy doktorskiej**

Wybór tematu rozprawy Pani mgr Anny Ławickiej należy uznać za trafny, bowiem – jak Doktorantka sama zauważa – znaczenie dziedzictwa kultury w aktualnej rzeczywistości społeczno – gospodarczej jest bezsporne. Z drugiej strony pojawiające się zagrożenia wręcz obligują naukę do podejmowania problemów, które powalają zrozumieć źródła wspomnianych niebezpieczeństw, istotę i ich następstwa. Niewątpliwie prawo, tym bardziej prawo karne, jest jednym z tych narzędzi, które pozwalają odpowiednio reagować na zachodzące negatywne zmiany w obszarze ochrony dóbr kultury. Bezspornie ujęcie prawnoporównawcze przedmiotowej problematyki dodatkowo uatrakcyjnia i naukowo wzbogaca

obszar badawczych peregrynacji Autorki. Zainteresowania te ogniskują się wokół spuścizny kulturowej Hiszpanii - kraju, który szczyli się wyjątkowym, wielowiekowym, historycznym, bogactwem. Fakt ten przesądza o możliwości korzystania z doświadczeń wielu pokoleń hiszpańskich muzealników, konserwatorów oraz innych osób i podmiotów zbiorowych zajmujących się z szeroko rozumianą ochroną dziedzictwa kultury, w celu twórczego konfrontowania tych zdobyczy z porównywalnymi osiągnięciami w innych krajach. Z całą pewnością dorobek prawny Hiszpanii we wskazanym obszarze stanowi ważny element systemu ochrony narodowych skarbów kultury. Należy również podkreślić jego szczególne znaczenie dla światowego dziedzictwa kulturalnego, co Doktorantka sygnalizuje, eksponując w tytule porównawczy aspekt swojej rozprawy.

## **2. Ocena warstwy metodycznej rozprawy**

Jak podkreślono we wstępie recenzowanej pracy, ma ona charakter prawno-porównawczy i w znacznej części także interdyscyplinarny ( teoria prawa, prawo ochrony dziedzictwa kultury, prawo karne, kryminologia, prawo administracyjne, prawo cywilne). Rozprawa zorientowana jest głównie na ukazanie różnic i podobieństw dwóch systemów ochrony dziedzictwa kultury, hiszpańskiego i polskiego. Autorka za cel badawczy postawiła także ustalenie czy występują analogiczne problemy w praktyce stosowania przepisów prawa karnego i administracyjnego ( wykroczenia) w obu państwach. Ponadto Doktorantka postanowiła ustalić, który z systemów prawnych zawiera bardziej rygorystyczne ograniczenia i możliwości w zakresie ochrony dziedzictwa kultury ( s.18). Z pełnym przekonaniem należy stwierdzić, że wykorzystane w pracy metody i narzędzia badawcze zostały odpowiednio dostosowane

do założonych przez Autorkę celów. Komparatystyczny charakter pracy spowodował, że analiza treści aktów prawnych stała się dominującym narzędziem badawczym. Autorka oprócz metody dogmatycznej, opartej m.in. na bogatym dorobku doktryny, posiłkuje się także historycznoprawnym ujęciem analizowanej problematyki. W poszczególnych częściach pracy odnotować należy również odwołanie się do dorobku judykatury, w tym do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast pewien niedosyt musi budzić brak szerszych odniesień do statystyk kryminalnych, ukazujących przestępczość przeciwko dziedzictwu kultury w wymiarze krajowym i międzynarodowym. Wykorzystane metody i narzędzia badawcze potwierdzają, że Doktorantka swobodnie porusza się w materii badawczej i efektywnie potrafi spożytkować potencjał metodyczny przypisany naukom prawnym.

### **3. Ocena struktury dysertacji**

Rozprawa składa się z wykazu skrótów, wstępu (wraz z założeniami metodologicznymi i koncepcją pracy), czterech rozdziałów, wniosków, bibliografii i wyjątkowo pojemnego wykazu źródeł. Recenzowana praca nie jest opracowaniem nazbyt obszernym, liczy bowiem, wraz z wykazem literatury i załącznikami, 323 strony. Rzadko spotykana w pracach doktorskich syntetyka i logika wywodów zawartych w recenzowanej pracy pozwoliła Autorce osiągnąć podstawowy cel – w oszczędny i jednocześnie kompetentny sposób zaprezentować i szczegółowo omówić te priorytetowe problemy, których znaczenie dla zainicjowanego przez Doktorantkę dyskursu naukowego jest niepodważalne. Tym samym można stwierdzić, że rozprawa Pani mgr Anny Ławickiej stanowi – godne odnotowania - zaprzeczenie tzw. gawędziarskich prac

kwalifikacyjnych, niewiele wnoszących w rozwój współczesnej nauki.

Merytoryczne rozważania Autorka rozpoczyna już we wspomnianym wstępie. Przede wszystkim odnotowuje fakt kształtowania się w obszarze prawa nowej, dynamicznie rozwijającej się gałęzi, jaką niewątpliwie jest prawo ochrony dziedzictwa kultury. Trafnie przywołuje w swoich rozważaniach, obok luminarzy hiszpańskiej nauki prawa ochrony dóbr kultury (Luis J. Capote Peréz) także dorobek polskich przedstawicieli tej gałęzi, w szczególności prof. J. Pruszyńskiego i twórcę tego nowego kierunku - prof. Kamila Zeidlera. Doktorantka podkreśla również subsydiarny charakter prawa karnego. Świadomość ta z perspektywy ochrony dziedzictwa kultury jest szczególnie ważna, ponieważ pozwala przyjąć oraz wdrożyć wieloaspektową strategię przeciwdziałania poszczególnym przejawom zagrożeń. Wspomniana strategia nie opiera się jedynie na środkach prawnokarnych. Wprost przeciwnie, przybiera interdyscyplinarną formułę, dopuszczającą osiągnięcia i wypowiedzi reprezentantów różnych środowisk prawniczych oraz wspomnianej już praktyki ochrony dóbr kultury. Dobrze się też stało, że Autorka w prezentowanej części pracy definiuje i często wyjaśnia kwestie podstawowe, m.in. związane z terminologią i interpretacją poszczególnych terminów na gruncie hiszpańskiego prawa. Przykładem takiego pojęcia jest „dziedzictwo kultury”. Również w tym zakresie Doktorantka umiejętnie odwołuje się do dorobku polskiego prawa ochrony kultury, co pozwala stwierdzić, że prezentowane definicje - polskie i hiszpańskie - są niejednokrotnie do siebie podobne.

Dla odbiorcy prezentowanej pracy ważne znaczenie ma też ta część pracy, która przybliży hiszpański system prawa ( zob. Rozdział 1 „*Źródła prawa ochrony dziedzictwa kultury w*

*Hiszpanii*”, s. 23-78). Autorka charakteryzuje w nim system źródeł prawa hiszpańskiego, w tym źródła prawa ochrony dziedzictwa kultury obowiązujące na całym terytorium kraju i we wspólnotach autonomicznych. Ostatni podrozdział tej części pracy poświęcony został źródłom prawa ochrony dziedzictwa kultury w prawodawstwie lokalnym. Autorka m.in. konfrontuje w nim hiszpańskie i polskie rozwiązania prawne.

Należy zauważyć, że aspekt porównawczy zamyka wszystkie cztery podstawowe rozdziały rozprawy (*Hiszpania vs. Polska*). Zabieg ten w ocenie recenzenta jest w pełni uzasadniony. Potwierdza on determinację i zarazem konsekwencję Doktorantki, wyartykułowaną m.in. w tytule pracy, w zakresie sygnalizowania zbieżnych systemowych rozwiązań, i dążenie do rekomendowania takich rozwiązań prawnych i organizacyjnych w obu krajowych, które z punktu widzenia przedsięwzięć zapobiegawczych mogą znacząco wzmocnić prawnokarną ochronę dóbr kultury/zabytków.

W kolejnym rozdziale Autorka przedstawia oraz charakteryzuje poszczególne poziomy i strukturę hiszpańskiego systemu ochrony dziedzictwa kultury ( hiszpańskie dziedzictwo historyczne, Generalny Inwentarz Dóbr Ruchomych, Generalny Rejestr Dóbr Kultury, specjalny system ochrony dziedzictwa historycznego). Zawarte w tej części rozważania poprzedzone zostały zwięzłą, acz niezwykle interesującą, informacją na temat ewolucji prawa ochrony dziedzictwa kultury w Hiszpanii. Podobnie jak w poprzednim rozdziale Autorka prezentuje i porównuje państwową administrację publiczną w ochronie dziedzictwa kultury w Hiszpanii i w Polsce.

Z perspektywy priorytetowego zdania, zawartego w tytule recenzowanej rozprawy i polegającego na wskazaniu możliwości ochrony dziedzictwa kultury w Hiszpanii, kluczową rolę odgrywa

w strukturze rzeczonyj pracy rozdział trzeci ( Rozdz. 3 – „*Przestępstwa przeciwko dziedzictwu kultury w prawie hiszpańskim*”). Autorka w tej części rozprawy omawia przede wszystkim ogólne zasady prawa karnego, a następnie szczegółowo charakteryzuje znamiona poszczególnych przestępstw przeciwko dziedzictwu kultury, ujętych w kodeksie karnym. W szczególności prezentuje poważne przestępstwo godzące w budynki chronione (art. 321), przestępstwo nadużycia władzy przez funkcjonariusza publicznego (art. 322), przestępstwo wyrządzenia szkody na dziedzictwie historycznym powstałej na skutek nieostrożności ( art. 324). W podrozdziale 3.3. omówione zostały również inne regulacje karne chroniące dziedzictwo historyczne. Natomiast w podrozdziale 3.4. Autorka przedstawiła rozmiary przestępczości przeciwko dziedzictwu kultury w Hiszpanii i w Polsce. Pewne wątpliwości recenzenta budzi poprawność przekładu na język polski niektórych znamion przestępstw, w szczególności uwaga ta dotyczy wspomnianego artykułu art.324.

Kontynuację rozważań wcześniej zapoczątkowanych stanowi kolejny, czwarty rozdział, w ramach którego Doktorantka - po krótkim wprowadzeniu - scharakteryzowała wykroczenia przeciwko dziedzictwu kultury. Należy jednakże zauważyć, że zaprezentowane czyny mieszczą się w obszarze hiszpańskiego prawa administracyjnego, a nie tak jak w Polsce , w systemie prawa karnego. Całość rozważań ujętych w prezentowanej części rozprawy zamykają wnioski końcowe oraz – jak wcześniej odnotowano – wykaz literatury i wykorzystanych przez Autorkę źródeł, tabel i schematów.

W ramach podsumowania tej części recenzenckiej oceny należy stwierdzić, że zaproponowana przez Doktorantkę struktura pracy jest prawidłowa. Układ poszczególnych jej części

koresponduje z postawionymi przez Doktorantkę zadaniami badawczymi oraz problematyką zakreśloną tematem niniejszej rozprawy. Oczywiście, jak przy ocenie każdej pracy kwalifikacyjnej, można byłoby zasugerować Autorce drobne zmiany i uzupełnienia dotyczące struktury przedmiotowego opracowania oraz zawartości poszczególnych rozdziałów. Należy jednak zastrzec, że propozycje te – zgłoszone poniżej - wpisują się w formułę dyskusji naukowej, która ma charakter polemiczny i nie może arbitralnie narzucać Autorce jednostronnych poglądów i rozwiązań.

#### **4. Uwagi ogólne i szczegółowe ( dyskusja naukowa)**

Z całą pewnością Autorka zrealizowała główny cel swojej pracy, którym było wypełnienie luki w polskiej literaturze prawniczej, polegającej na braku szerszego opracowania na temat obcych systemów karnoprawnych związanych z ochroną dziedzictwa kultury (s. 18).

Doktorantka wskazała podobieństwa i różnice w regulacjach prawnych obowiązujących w Hiszpanii i w Polsce. Przedstawiła najważniejsze problemy związane z funkcjonowaniem tych regulacji w praktyce, a także – co jest niezwykle ważne – zaproponowała wprowadzenie do prawa polskiego pozytywnie ocenianych rozwiązań hiszpańskich. Pamiętać należy jednak, że istnieją poważne różnice między polskim i hiszpańskim systemem ochrony dziedzictwa kultury. Ten pierwszy, oparty na modelu unitarnym, nie zawsze przystaje do regulacji hiszpańskich, które podporządkowane są modelowi respektującemu decentralizację władzy prawodawczej. Pamiętać bowiem należy, że formuła ta zapewnia ograniczoną autonomię poszczególnym narodowościom i regionom. Autorka odpowiednio akcentuje ten problem i wprowadza odbiorcę swojej pracy w zawiłości historyczne, pozwalające wyjaśnić

przywiązanie większości Hiszpanów do obecnie funkcjonującego ustroju terytorialnego i systemu prawnego. Potwierdzeniem takiej postawy może być fakt, że w zakresie ochrony dziedzictwa kultury przed kradzieżą oraz nielegalnym wywozem uprawnienia ma wyłącznie państwo, natomiast wspólnoty autonomiczne posiadają kompetencje co do ochrony w pozostałym zakresie, zgodnie z ich statutami (s.256).

Należy uznać za w pełni uzasadniony pogląd Autorki, wyrażony w ramach wniosków *de lege ferenda*, postulujący ujednoczenie terminologii hiszpańskiego prawa karnego i administracyjnego. Doktorantka słusznie uważa, że termin „dziedzictwo kultury” trafniej wyraża wszystkie prawnie chronione dobra i odzwierciedla ich konstytucyjne gwarancje (art. 46 konstytucji). Godny poparcia jest również postulat dotyczący określenia odpowiedzialności karnej ekspertów, co niewątpliwie pozwoliłoby w przedmiotowym obszarze zminimalizować szkodliwą działalność osób niekompetentnych.

Za w pełni uzasadnione należy uznać też zgłoszone przez Autorkę wnioski w zakresie wypracowania czytelnych kryteriów oszacowania relewantności lub unikatowości dóbr składających się na dziedzictwo kultury w celu nałożenia kary. Doktorantka uważa, że obiekty, które stanowią chronione prawnie dobra o szczególnych walorach powinny posiadać zadeklarowane gwarancje w rejestrach przynależnych wspólnotom autonomicznym lub w Generalnym Inwentarzu Dóbr Ruchomych.

Zastrzeżenia Autorki budzą również regulacje dotyczące grabieży stanowisk archeologicznych. W tym miejscu można przypomnieć, że problem ten przez długi okres nie był rozwiązany także na gruncie polskiego prawa karnego i



administracyjnego. Okazuje się, że w Hiszpanii stanowi on poważne wyzwanie dla tamtejszych podmiotów powołanych do ochrony archeologicznego dziedzictwa kultury. Zawarta w pracy krytyka pod adresem tych regulacji, które dotyczą problemu grabieży stanowisk archeologicznych ( art. 323 CP, ustawa 16/1985) są w interesujące, a zgłoszone w tej materii propozycje, odnoszące się m.in. do zakresu definicji przestępstwa grabieży i jego umiejscowienia w systemie prawa karnego, zasługują na aprobatę.

Autorka zauważa również mankamenty związane z jakością i poziomem zapisu regulacji prawnych. Według Doktorantki niektóre analizowane zapisy aktów prawnych zostały zredagowane w sposób utrudniający zwykłemu odbiorcy ich percepcję ( język skomplikowany, użyte słownictwo trudne do zrozumienia, niespójność i archaiczność poszczególnych sformułowań, mankamenty dotyczące składni i interpunkcji itd.). Trzeba przyznać, że zjawisko tzw. niechlujstwa legislacyjnego nie jest obce także polskiemu ustawodawcy. Postulat Doktorantki o jak najszybsze podjęcie zgłoszonego problemu przez hiszpańską Komisję ds. Modernizacji Języka Prawa, stanowi kolejną ważną inicjatywę, przy okazji sygnalizującą także problem języka równościowego.

Kolejną wyjątkowo cenną propozycją Doktorantki jest postulat wprowadzenia do polskiego prawa, na wzór hiszpański, odpowiedzialności organów i urzędników podejmujących kolidujące z prawem decyzje dotyczące rozbiórek lub przebudowy cennych/zabytkowych obiektów nieruchomości. Wprawdzie dotychczasowe regulacje karne umożliwiają postawienie zarzutów wymienionym podmiotom (niegospodarność, nadużycie władzy i niedopełnienie obowiązków, łapownictwo), jednakże praktyka organów ścigania

i orzecznictwo sądowe potwierdzają, że w przypadku godzenia w dziedzictwo kulturowe przepisy te i sama praktyka stosowania prawa karnego rzadko uwzględniają specyfikę i rangę naruszonych dóbr, co w konsekwencji skutkuje częstym umarzaniem rzeczonych spraw z uwagi na niewielką szkodliwość popełnionego czynu.

Liczba tzw. spraw aferowych z udziałem przedstawicieli instytucji zajmujących się ochroną dóbr kultury/zabytków, mających swoje źródło w niejednoznaczności zapisów prawnych i uznawalności w zakresie podejmowania decyzji administracyjnych, potwierdza, że problem zgłoszony przez Doktorantkę jest poważnym wyzwaniem dla organów ochrony prawa nie tylko w Hiszpanii. Z tego też względu zgłoszona w pracy propozycja zaostrzenia kar za przestępstwa przeciwko dziedzictwu kultury w wymiarze ekonomicznym ma swoje racjonalne uzasadnienie. Podobnie merytoryczne podstawy ma zgłoszona propozycja poszerzenia zadań Narodowego Instytutu Dziedzictwa oraz utworzenia w strukturze polskiej policji specjalistycznej jednostki zajmującej się zapobieganiem i ściganiem przestępstw przeciwko dobrom kultury. Ten ostatni postulat można byłoby wdrożyć w życie równoległe z powołaniem odrębnej struktury policyjnej i prokuratorskiej ukierunkowanej na ściganie przestępstw środowiskowych ( tzw. policja ekologiczna). Tego rodzaju struktura mogłaby zajmować się zarówno dziedzictwem kultury jak również przestępczością przeciwko środowisku. Jak wiadomo oba obszary zainteresowań coraz częściej wzajemnie przenikają się, a zagrożenie wskazanymi formami przestępczości systematycznie rośnie. Katastrofa ekologiczna polegająca na zanieczyszczeniu wód rzeki Odry potwierdza, że skutki wspomnianej tragedii dotyczą równoległe dziedzictwa naturalnego i kulturowego ( por. W. Pływaczewski, *Nielegalny rynek chronionych gatunków fauny i*

*flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Szczytno 2016, s.72 in. ). Przywołany przykład zaświadcza jednocześnie, że kampanie społeczne uświadamiające obywatelom znaczenie obu wymiarów dziedzictwa, kulturowego i przyrodniczego, stanowią ważny element strategii przeciwdziałania przestępczości, w szczególności wymierzonej w spuściznę kulturową i przyrodniczą ( por. s.265).

Niewątpliwie nieco słabszą stroną prezentowanej rozprawy jest jej warstwa kryminologiczna i kryminalistyczna. Oczywiście Autorka nie pomija problemów mieszczących się w obszarze zainteresowania obu nauk, jednakże niektóre kwestie, zdaniem recenzenta, potraktowała zbyt skrótowo. Uwaga ta dotyczy m.in. pobieżnego zaprezentowania rozmiarów, nasilenia i dynamiki przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu. W tym zakresie niedosyt metody statystycznej jest – niestety – zauważalny. Na tle zaprezentowanej wcześniej struktury pracy rodzi się pytanie – czy zasadne byłoby umieszczenie zasygnalizowanej problematyki w ramach samodzielnego rozdziału? Zdaniem recenzenta tak skonstruowana część pracy stanowiłaby swoiste podsumowanie rozważań Autorki. Przy okazji wyraziściej sygnalizowałaby te problemy, które wpisują się w szeroko definiowaną profilaktykę kryminologiczną i kryminalistyczną. Część z nich Doktorantka właściwie wyeksponowała w podsumowaniu pracy ( zob. *Wnioski*). Wprawdzie głównym jej celem było ukazanie podobieństw i różnic w zakresie prawnokarnej ochrony dziedzictwa kultury w Hiszpanii i w Polsce, niemniej temat pracy zobowiązywał także Autorkę do kompleksowego zaprezentowania propozycji mieszczących się w obszarze przedsięwzięć zapobiegawczych ( prawo, działania instytucjonalne, edukacja), co niejako potwierdza, że umieszczenie ich w odrębnym rozdziale podkreślałoby ich szczególną rangę.

Na zakończenie niniejszej oceny - w ramach dyskusji naukowej - pozwolę sobie skierować do Doktorantki cztery poniższe pytania:

1. Który ze zgłoszonych w rozprawie postulatów, zorientowanych na wzmocnienie prawnokarnej ochrony dziedzictwa kultury - z perspektywy hiszpańskiej i polskiej - uważa Doktorantka za najważniejszy i dlaczego ?
2. Jak przedstawia się aktualny statystyczny obraz przestępczości przeciwko dziedzictwu kultury w Hiszpanii ( rozmiary, nasilenie, dynamika, struktura) ?
3. Jak wygląda obraz przestępczości korupcyjnej w Hiszpanii związanej z dziedzictwem kultury ?
4. Jak na tle doświadczeń hiszpańskich w zakresie ścigania przestępstw przeciwko dziedzictwu kultury Doktoranta postrzega rolę organów ścigania w Polsce ?

## **Konkluzje**

Nie ulega wątpliwości, że rozprawa doktorska Pani mgr Anny Ławickiej jest wyjątkowo wartościowym opracowaniem oryginalnego problemu badawczego. Recenzowana praca wyróżnia się licznymi atutami, które zostały przedstawione powyżej. Pozytywna ocena dysertacji odnosi się przede wszystkim do jej zawartości merytorycznej. Na podkreślenie zasługuje też dbałość Doktorantki o warstwę metodyczną. Niniejsze uwagi i spostrzeżenia recenzenta, także te polemiczne, dodatkowo potwierdzają, że Autorka przygotowała dzieło, które z punktu widzenia teorii prawa i prawa karnego stanowi cenny materiał poznawczy i porównawczy. Także bogactwo zgłoszonych propozycji zaświadcza o wyjątkowych

kompetencjach Doktorantki i Jej badawczej dociekliwości. Co najważniejsze, praca zawiera szereg postulatów praktycznych. Ich wdrożenie w życie z całą pewnością usprawniłoby funkcjonujące systemy ochrony dziedzictwa kultury w analizowanych krajach. Dodać wypada, że rozprawa Pani mgr Anny Ławickiej modelowo wpisuje się w formułę dyskusji naukowej.

**Na podstawie szczegółowej analizy przedstawionej do oceny pracy stwierdzam, że spełnia ona wszystkie ustawowe wymogi, tym samym proponuję dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania kwalifikacyjnego.**

*Wiesław Szymonowski*